

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Jacek Widło

w sprawie z wniosku M. G.
przy uczestnictwie S. K., U. K., K. M. i S. M.
o stwierdzenie nabycia spadku po J. K. i zmianę postanowienia
o stwierdzeniu nabycia spadku po S. K.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 17 września 2021 r.,
zażalenia uczestnika postępowania S. M.
na postanowienie Sądu Okręgowego w P.
z dnia 26 lutego 2021 r., sygn. akt II Ca [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w
orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 24 października 2019 r. Sąd Rejonowy w G. m.in. oddalił wniosek o zmianę postanowienia tegoż Sądu z 23 października 1971 r. w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. (pkt 3) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania (pkt 4, 5, 6).

Postanowieniem z 26 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w P. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w punktach 3-6 i w tej części przekazał sprawę Sądowi

Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy wskazał, że dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne były nieprawidłowe w zakresie, w jakim opierały się na wadliwej formalnie opinii I. sp. z o.o., która stała się podstawą uznania za autentyczny podpisu S. K. pod testamentem allograficznym z 8 lipca 1969 r. Zdaniem Sądu Okręgowego opinia ta nie stanowi opinii instytutu w rozumieniu art. 290 § 1 k.p.c., a ponadto nie została podpisana przez osobę upoważnioną do reprezentacji wymienionej spółki. Sąd drugiej instancji wykluczył również uznanie wskazanej opinii za opinię podpisanych pod nią biegłych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego korekta nieprawidłowych z przyczyn formalnych ustaleń wymaga przeprowadzenia ponownego postępowania dowodowego w całości. Nawet jednak gdyby przyjąć poprawność tych ustaleń, na aprobatę nie zasługiwała ocena prawna rozstrzygnięcia z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy pominął treść punktu 8 testamentu z 8 lipca 1969 r. odnoszącego się do nieruchomości w G.. Skutkowało to błędną wykładnią testamentu i uznaniem, że wyłącznym spadkobiercą testamentowym jest A. K., mimo że spadkodawca nie rozrządził większością składników majątku spadkowego na jego rzecz. Sąd Okręgowy podkreślił jednocześnie, że apelująca nie wykazała dalej idących wadliwości dotyczących oceny dowodów z opinii biegłego oraz z zeznań świadków.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości zażaleniem uczestnik S. M., zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez uznanie, że zaszły podstawy do uchylenia postanowienia Sądu Rejonowego na podstawie tego przepisu, a nadto zarzucając naruszenie art. 290 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 679 § 1 k.p.c. i art. 948 § 1 k.c.

Uczestnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do „dalszego prowadzenia” oraz przyznanie od wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenie sądu odwoławczego (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) służy weryfikacji, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z przewidzianych prawem przesłanek, a więc, czy przywołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście przyczyna ta wystąpiła w sprawie. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok (a w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym również postanowienie rozstrzygające sprawę co do istoty) i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a także gdy wydanie wyroku (postanowienia) wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Przykładem sytuacji tego rodzaju jest oddalenie powództwa z powodu błędnego uznania, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, zachodzi brak legitymacji procesowej którejś ze stron (por. post. SN z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12), jak również w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. post. SN z 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16), jeżeli nie zostało to poprzedzone merytorycznym rozważeniem przesłanek dochodzonego roszczenia.

Postępowanie apelacyjne obejmujące merytoryczne rozpoznanie sprawy w modelu apelacji pełnej powinno jednak co do zasady prowadzić do wydania przez sąd odwoławczy merytorycznego orzeczenia rozstrzygającego w granicach zaskarżenia o żądaniu, a jedynie wyjątkowo dopuszcza się uchylenie zaskarżonego orzeczenia (zob. uchw. 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; postanowienia SN: z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15; z 14 czerwca 2017 r., IV CZ 17/17; z 6 grudnia 2017 r., I CZ 104/17; z 6 lutego 2018 r., IV CZ 108/17; z 21 marca 2018 r., V CZ 9/18; z 28 marca 2018 r., V CZ 19/18; z 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18). W związku z tym przesłanki wydania

orzeczenia kasatoryjnego muszą być interpretowane wąsko, co dotyczy również przesłanki nierozpoznania istoty sprawy.

Zażalenie na kasatoryjny wyrok lub postanowienie sądu drugiej instancji nie służy dokonywaniu przez Sąd Najwyższy oceny kwestii merytorycznych, a zwłaszcza materialnoprawnych, będących podstawą rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy nie bada, czy stanowisko sądu było zasadne merytorycznie, ale czy - przy przyjęciu założenia o jego zasadności - stanowisko to usprawiedliwiało uchylenie orzeczenia zaskarżonego apelacją. Wydane na skutek zażalenia rozstrzygnięcie ma znaczenie formalne, a dokonana przez Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu zażalenia ocena przesłanek wskazanych w art. 386 § 4 k.p.c. nie powinna determinować oceny sądów *meriti* odnoszącej się do materialnoprawnych podstaw roszczenia. W tym kontekście należy wskazać, że podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 290 § 1 k.p.c., art. 679 § 1 k.p.c. i art. 948 § 1 k.c. nie podlegały badaniu na obecnym etapie, gdyż wykraczały ponad niezbędną potrzebę oceny tego, czy zaszły przesłanki do wydania przez Sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odwołał się do obu przesłanek wymienionych w art. 386 § 4 k.p.c. jako uzasadniających uchylenie postanowienia Sądu pierwszej instancji. Abstrahując od trafności stanowiska, że zakwestionowana przez Sąd Okręgowy opinia nie mogła stanowić dowodu w sprawie, nie powoduje to, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo całego postępowania dowodowego. Wnioskowi temu przeczą zresztą rozważania Sądu Okręgowego, w których zweryfikowano zarzuty dotyczące oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przyjmując, że poza opinią I. sp. z o.o., dowody z opinii biegłego oraz zeznań uczestników zostały prawidłowo przeprowadzone i ocenione. Konsekwencją tego było przyjęcie, że kwestionowane przez apelującą zeznania, oceniane łącznie z innymi dowodami, potwierdzały przebieg zdarzeń związanych ze sporządzeniem testamentu przez S. K.. W tym stanie rzeczy przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia ponownego postępowania dowodowego w całości, nie może zostać uznane za zasadne.

Nie można również uznać, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Dla przyjęcia tak daleko idącego wniosku konieczne byłoby stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy żądania i w rzeczywistości orzekł o czymś innym, niż to, co powinno być przedmiotem rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie tego rodzaju wniosek mógłby ewentualnie być uzasadniony dopiero wówczas, gdyby Sąd pierwszej instancji pominął fakt sporządzenia testamentu, uchylając się od jego oceny (por. post. SN z 30 października 2020 r., II CZ 50/20). Tymczasem stanowisko Sądu Okręgowego sprowadzało się do wytknięcia błędnej wykładni testamentu wskutek rzekomego pominięcia części jego treści. Tego rodzaju ewentualna wadliwość nie jest równoważna z nierozpoznanie istoty sprawy, ale stanowi zwykłą usterkę orzeczenia, która powinna zostać skorygowana przez Sąd drugiej instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.